

Kwiryna Handke

Pole semantyczne barw zieleni w twórczości Stefana Żeromskiego

Studia Językoznawcze 10, 7-31

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY

KWIRYNA HANDKE

Warszawa

POLE SEMANTYCZNE BARW ZIELENI
W TWÓRCZOŚCI STEFANA ŻEROMSKIEGO

Słowa kluczowe: idiolekt Stefana Żeromskiego, nazwy barw, zieleń

Pełny materiał leksykalny i stylistyczny dotyczący świata barw w piśmiennictwie Stefana Żeromskiego¹ świadczy o niezwyklej kolorystycznej wrażliwości pisarza, a zarazem dużej jego umiejętności kreowania świata przedstawionego za pomocą barw, w czym zresztą stale widoczne są odniesienia do kolorystyki świata rzeczywistego – pilnie, z uwagą obserwowanego przez tego twórcę.

W polu barw zieleni zgromadził Żeromski 7 nazw: *litworowy*, *oliwkowy*, *seledynowy*, *szmaragdowy*, *śniedź*, *tabaczkowy*, *zielony*. Jest to dowód poszukiwań nowych językowych środków kreacyjnych przez wprowadzanie do tekstów nazw kolorów znanych w jego czasach już nie tylko artystom, lecz pojawiających się też w szerszej komunikacji społecznej². Mimo zabiegu wzbogacającego leksykalnie to pole barw, w tekstach Żeromskiego pozostała zadziwiająca dysproporcja

¹ Zob. K. Handke, *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 5. *Świat barw*, Kraków 2002, gdzie zawarto dużą część tekstowych użyć poszczególnych nazw i określeń barw. Pozostała, niemała, część istnieje w kartotece autorki. Cały ten materiał jest podstawą opisu i wniosków przedstawionych w niniejszym opracowaniu.

² Alfred Zaręba nie wymienia nazwy *litworowy*, a pozostałe barwy tego pola – z wyjątkiem *zielony* – łączy w dziejach polszczyzny przede wszystkim z XIX stuleciem. Zob. A. Zaręba, *Nazwy barw w dialektach i historii języka polskiego*, Wrocław 1954.

w użyciu poszczególnych nazw, przy zdecydowanej dominacji leksemu *zielony*: 498 użyć wobec 29 użyć wszystkich pozostałych nazw tego pola barw łącznie.

Litworowy ‘zielonawy’ pojawił się trzykrotnie – zawsze w opisie jezior, których barwa wydała się pisarzowi tak niezwykła, że musiał oddać ją specjalnym odcieniem zieleni, za jaki uznał żółtawo-zielonawo-białe kwiaty litwora, czyli arcydzięgla (*Archangelica officinalis*), np. *Dobrze mu było nad błękitnymi i litworowymi jeziorami* Wspom 106; *zaglądał w błękitne, zielone i litworowe jeziora* Pop II 95. Szkoda, że w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego³ znalazła się forma przymiotnikowa *litworowy* jedynie w odniesieniu do góralskiej nalewki z likworu, a nie zostało odnotowane znaczenie utrwalone przez Żeromskiego.

Oliwkowy – użyty 7 razy – na określenie barwy zielonożółtawej, zielonoszarej, a także zielonawobrazowej, nawiązującej do wyglądu prototypowego niedojrzałego owocu oliwki⁴. W tekstach Żeromskiego *oliwkowy* odnosi się do elementów pejzażu (wody, toni, kamienia), np. *białe misy skał, na których praży się w słońcu ruda i oliwkowa woda* Zapis 164, ale także do wyglądu ludzi (ciała, twarzy), np. *Twarz ma pociągłą, oliwkową* Dzień I 267.

Szmaragdowy – użyty 4 razy; *szmaragd* – użyty raz – to kolor ‘intensywnie zielony’ czy też ‘zielony jak szmaragd’, służy pisarzowi do opisu odcienia murawy oraz pól z ich zasiewami, np. *nad szmaragdową murawą* Dzieje I 74; *Za stawem [...] stała nieruchomą tarczą szmaragdowa oranina, lśniąca zasiewem jarego żyta* Pop I 144; *Pola okrywały się już ciemnoszmaragdowym puchem ozimin* Ach 199; *mokra droga w głębokim cieniu lśniła istnym szmaragdem zieleni* Pop I 135. Wyjątkowo tylko barwa ta wystąpiła, razem z innymi, w opisie meduzy: *Była prześliczna jak radosne dziecięce widzenie [...] szmaragdowe i różane, miało w sobie odcienie szkarlatu i fioletu* Zam 147.

Trafnie spostrzegł Ryszard Tokarski, wymieniając *seledynowy*⁵ i *szmaragdowy*, że choć nazwy te nie są związane etymologicznie z określeniami roślin-

³ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. I–X, Warszawa 1958–1968.

⁴ W językoznawczej typologii nazw barw (w tym w typologii porównawczej) rozróżniane są: prototypy, oparte na społecznym doświadczeniu kojarzenia nazw barw z kolorystycznie zdefiniowanymi przedmiotami świata naturalnego, oraz artefakty, które są wynikiem doświadczeń i działań ludzi. Zob. też K. Waszakowa, *Podstawowe nazwy barw i ich prototypowe odniesienia. Metodologia opisu porównawczego*, w: *Studia z semantyki porównawczej*, cz. I, pod red. R. Grzegorzyczykowej i K. Waszakowej, Warszawa 2000, s. 17–28.

⁵ Nazwa tej barwy jako jedyna pochodzi od imienia *Céladon*, bohatera romansu H. d’Urfe’a z XVIII w.

nymi, to mimo to ich „źródłosłowy w sposób szczególny sprzyjają rodzeniu się asocjacji z pięknem, atrakcyjnością, urodą itp.”, a jako „kolorystyczne określenia roślinności konotują ‘urodę’, ‘bogactwo’, ‘blask’”⁶.

U Żeromskiego *seledynowy* ‘bladozielony’ – użyty 9 razy – odnosi się również głównie do opisu pejzaży (drzewa, niebo, obłoki, morze, przestworza, szklivo lodu, żdźbła żyta), np. [morze] *gięło się w seledynowe przeguby* Dzieje II 23; *Skoro sroga górska zima zapełniać pocznie strumienie zielonawymi igłami lodu, okryje glazy i żwiry ich dna seledynowym kożuchem szkliwa* Wis 21. Niekiedy pisarz, kontrastując barwy, przeciwstawia jasny, świetlisty *seledynowy* innym ciemnym elementom obrazu, np. *Odziemki drzew stają się w słońcu seledynowe* Dzieje II 61; *Prastare pinie [...] czerniały nieruchomo w seledynowym przestworze* Char 81. Wśród tych użyc nazwy *seledynowy* tylko raz odnosi się ona do artefaktu: *koldra z seledynowego jedwabiu* Dzieje II 108.

Tabaczkowy pojawił się u Żeromskiego czterokrotnie i choć związany prototypowo z zielonkawobrunatnym kolorem tabaki, to w kreacjach pisarza zawsze odnosił się do artefaktów – elementów ubioru osób cywilnych lub wojskowych, np. [siedemdziesięcioletni pan Retmański, historyk, urzędnik archiwów warszawskich] *Chodzi w długim tabaczkowym surducie do kostek, w spodniach tabaczkowych* Dzień II 321; *Mieli [...] oprócz tego huzarów swoich tabaczkowych szwadron* Pop III 14.

Śniedź ‘jasnozielona warstwa powstająca pod wpływem czynników atmosferycznych na powierzchni przedmiotów z miedzi i jej stopów’ jako barwa pojawiła się u Żeromskiego tylko raz dla oddania stanu dewastacji miejskiej zieleni: *Sadza i ostre pyły miejskie wżarły się już w jasną zieloność miękkich powierzchni i oblóczyły je zwolna jak gdyby w śniedź rudawą* Ludz 23. Nawet w tym jednym skonstrastowaniu zagrożonej przyrody przez dziewiętnastowieczną cywilizację miejską można odczytać stosunek pisarza do tych dwóch stref egzystencji człowieka⁷.

Barwa *zielona* jest reprezentowana w tekstach Żeromskiego licznymi formami przymiotników (*zielony, zielonawy, zielonkawy, zielonkowaty* – we wszystkich formach kategorii liczby i rodzaju), rzeczowników (*zieleń, zielenica, zielenina, zieleńce, zieloność*) i złożzeń (łącznie 498 użyc tekstowych) oraz niemałą liczbą

⁶ R. Tokarski, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 1995, s. 213.

⁷ Zob. K. Handke, *Stosunek Stefana Żeromskiego do pejzaży: natury i miasta*, w: *Dworki – pejzaże – konie*, pod red. K. Stępnika, Lublin 2002, s. 195–199; eadem, *Barwa w pejzażach Stefana Żeromskiego*, w: *Klucze do Żeromskiego*, pod red. K. Stępnika, Lublin 2003, s. 171–188.

bą form czasownikowych⁸ – dzięki przedrostkom zróżnicowanych semantycznie i funkcjonalnie.

W pracach językoznawczych przyjmuje się, że znaczenie wyrazu *zielony* jest samoistne w tym sensie, iż nie odwołuje się do fizycznych składników barwy, czyli do barw *niebieskiej* i *żółtej*, a odwołuje się jedynie bezpośrednio do własnego prototypu, jakim jest świat roślin. Uznając tę oczywistą relację nazwy barwy *zielonej* i jej prototypu, nie można jednak pominąć bardzo istotnego faktu, że ten prototyp nie jest jednolity kolorystycznie. Aby się o tym przekonać, wystarczy uważna obserwacja świata roślin – tego naturalnego i tego wykreowanego przez człowieka w wyniku rozmaitych eksperymentów uprawowych. W konsekwencji mamy również wielość nazw odcieni barwy *zielonej* – w odniesieniu zarówno do sfery prototypu, jak też do sfery artefaktów. Z tą realną właściwością *zieleni* – jako odzwierciedlenia świata roślin – użytkownicy radzą sobie na różne sposoby: poczynając od jej określania za pomocą opisów, z wykorzystywaniem porównań (coś jest podobne do czegoś; coś jest takie jak coś; coś przypomina coś), dochodząc do tworzenia odrębnych nazw odcieni – zresztą zazwyczaj z odniesieniami do konkretnych realiów ze świata roślin (wyjątkowo tylko z odniesieniem do artefaktu – *zieleń butelkowa*), takich jak: agrest, litwor, ogórek, oliwka, szpinak (u Prusa), tabaka itp.

W polach semantycznych nazw poszczególnych barw zawsze znajdują się oprócz nazwy podstawowej nazwy jej odcieni. Przy tym wiele z nich wydobywa stopień natężenia barwy przy odpowiednim łączeniu z *bielą* lub *czernią*, jak np. *różowy* wobec *czerwonego*, *granatowy* wobec *niebieskiego*. W wypadku nazw odcieni w polu barw *zieleni* mamy do czynienia z inną sytuacją. Tu tylko niektóre nazwy sygnalizują stopień natężenia barwy *zielonej* (*seledynowy* – jako szczególnie jasny czy *malachitowy* – jako szczególnie ciemny, również złożenia z członami: *jasny*, *blady*, *ciemny* itp.). Inne wydobywają barwę podstawowych składników *zielonego*, czyli *żółtą* (*litworowy*, *oliwkowy*, *tabaczkowy*, *pozłocistozielony*, *zielonożółty*, *żółtozielony*, *żółtozielonawy* itp.) lub *niebieską* (*zielononiebieski*, *zielonawoniebieski*, *błękitnozielony*, *wodnistozielony* oraz *morska zieleń* itp.). Tym samym relacja tych ostatnich wobec prototypu – czyli świata roślin – jest niejednorodna. Wydobywa bowiem – oprócz *zieleni* – również barwy jej podstawowych składników: *żółtą* lub *niebieską*. A zatem niekwestionowany ogólny

⁸ Formy czasownikowe zostały wyekscerpowane z tekstów pisarza jedynie częściowo, reprezentatywnie.

prototyp barwy *zielonej*, jakim jest świat roślin, należy rozszerzyć, uzupełnić i po części skorygować, przyjmując, że w semantycznej wartości wielu nazw odcieni *zieleni* znajduje się odwołanie do jej strukturalnych barw: *niebieskiej* i *żółtej*.

W odzwierciedlaniu realnego świata barw i w kreowaniu świata przedstawionego artyści objawiają znacznie więcej inwencji i sposobów twórczych niż przeciętni użytkownicy języka. Pisarze mogą wykorzystywać wszelkie możliwości, jakich dostarcza język. Jak dalece są w stanie z nich korzystać w praktyce pisarskiej, to zależy od indywidualności twórcy, a w jakiejś mierze także od założeń reprezentowanego przez nich kierunku artystycznego (barwy „czyste” czy „złamane”, mieszane). Ciekawych obserwacji dostarcza w tym względzie porównanie świata barw w piśmiennictwie Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego. Pełny materiał z tego zakresu przedstawiła w swojej monografii M. Czachorowska, która zestawiała wybrane przez siebie słownictwo z zakresu barw z dzieł Prusa ze zgromadzonym przez siebie słownictwem Żeromskiego⁹. Tutaj posłużę się wybranymi przykładami dotyczącymi barwy *zielonej*.

Bolesław Prus wśród tekstowych użyć nazw *zielony*, *zielonawy*, *zielonkawy*, *zieleni*, *zieloność* oraz pewnej liczby złożzeń (łącznie sto kilkadziesiąt użyć tekstowych) zawarł istotną wskazówkę, świadczącą o jego świadomości zróżnicowania prototypu: *Doliny okryły się zielonością rozmaitych odcieni...* Anielka 51; *Pola zżęte, na ścierniskach zapalają się i gasną krople rosy; drzewa uciekające w pole wymalowane kilkoma odcieniami zieloności...* Ze wspomnień cyklisty 336¹⁰. Mimo tego nie skorzystał w swojej praktyce pisarskiej z licznych językowych możliwości różnicowania odcieni opisywanych *zielonych* realiów. Zawsze mamy w jego tekstach jedynie ich *zielony kolor*, zazwyczaj bez jakichkolwiek stylistycznych uzupełnień czy modyfikacji. Oto przykłady: *między zielonym gąszczem lopianu* Grzechy dzieciństwa 454–455; *na horyzoncie widać było zielony kraj, wodę, gęste palmy* Faraon II 74; *szare trawniki nabrały zielonego odcienia* Lalka I 96; *tamta dzika grusza [...] ma dla mnie tysiąc razy więcej powabów aniżeli te zielone i płaskie lany* Ze wspomnień cyklisty 324–325; *W pustyni, spoza pierwszego szeregu trochę zielonych pagórków, wyzierały nagie wzgórza* Faraon I 16; Lalka II 166; *Minęli zieloną łączkę za stajnią* Placówka 229; *Trawa na łąkach jest zielona* Kłopoty babuni 249; *Zielona trzcina chwiała się na bagnisku*

⁹ M. Czachorowska, *Wyobraźnia pisarska Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego na przykładzie słownictwa topograficznego i nazw barw*, Bydgoszcz 2006. Podane niżej cytaty z dzieł Prusa przytaczam za publikacją M. Czachorowskiej.

¹⁰ Wytłuszczenia w cytatach pochodzą ode mnie – K.H.

Pałac i rudera 321; *Nad ich głowami unosiły się zielone gałęzie drzew* Przemiany 425; *On był kontent, że widzi dokoła siebie zielone zboże* Powracająca fala 225, 232; *na każdym łokciu rośnie po kilkadziesiąt zielonych ździebeł* Ze wspomnień cyklisty 324; *Z daleka przed nami widać było zieloną dolinę Egiptu* Faraon II 137.

Wyjątkowo spotkać można dodatkowe określenie barwy, jak w cytacie: *widziała na czarnej wodzie wyblakłe zielone kępy* Anielka 150. Wreszcie cytat, którym pisarz wręcz rozbraja swoją kolorystyczną i stylistyczną bezradnością, nawet jeżeli kryje się w nim odrobina Prusowego humoru: *Znalazłem się sam na pustej, białej szosie, mając z prawej i z lewej strony bezgraniczną równinę, tak majowo zieloną, tak bardzo zieloną, tak strasznie zieloną, że przypomina zielone fartuchy niemieckich chłopców hotelowych* Ze wspomnień cyklisty 324.

Złożenia tworzył Prus, głównie dla oddania stopnia natężenia barwy, za pomocą kilku modyfikujących leksemów: *blady* (3), *jasny* (3), *ciemny* (20). Wyjątkowe są złożenia wydobywające niejednorodność barwy: *zielonozłoty* (1) i *zielonozłoty* (1).

Zdecydowanie odmienny stosunek do barw i ich wykorzystywania w swojej twórczości miał Żeromski, który nie tylko je rozmaicie modyfikował, ale także łączył z innymi elementami otaczającego świata, wykorzystując przy tym wszystkie dostępne środki i sposoby językowo-stylistyczne. Dla porównania spójrzmy na jego opisy niektórych tych samych co u Prusa realiów przestrzeni: drzew, łąnów, łąk, traw i zboża.

Gałęzie [...] grabów z ledwie rozwiniętymi jasnozielonymi listeczkami Dzień III 354; *Młode sosny tryskały zza brzoź ciemną i potężną zielenią* Dzieje II 125; *modrzew [...] okrył ramiona cudności zielenią* Pop I 125; *Samotne drzewo pozwala ją ku sobie głębością zieleni i cieniem korony* Sen o chl 67; *łan ozimego żyta [...] ta płachta zieleni gnie się i migoce w słońcu* Dzień III 445; *łany dojrzewającego, lecz jasnozielonego jeszcze żyta* Dzień III 454; [łan żyta] *Było jeszcze zupełnie młode, ale już lekki wiatr przeganiał na zielonej jego powierzchni fale szaropłowe* Prom 113; *łany pszenicy jeszcze zielonej, a już pozłotą muśniętej* Róża 217; *Wiatr [...] kołysał łany żyta [...] wysuszał ziarna w kłosach i żółtobiałą barwę nadawał zielonym ździebeł kolankom* Wiatr 278; *ozime żyta płonęły [...] zielenią* Pop III 122; *owies żółknący, ale jeszcze nasiąknięty zielenią* Cien 288; *łąki o trawie tak żywej i zieloności tak intensywnej, jaką tylko w Anglii widzieć można* Urod 351; *na łąkach trawy po deszczu puściły się bujnie, ostre żółte jaskry pokładły na ich jasnozielonym tle smugi*

plomieniste Char 37; *trawa* [...] *połyskuje świetlistą zielonością* Mog 72; *Śniegi już stajały i pierwsza trawka, szczyk rzadki, bladozielony, rozpościerać się poczęła nad bystrą wodą* Przed 109.

Jak widać z tego krótkiego przedstawienia cytatów z dzieł obu pisarzy, u Prusa nawet łatwiej wyodrębnić z kontekstu same nazwy barw, co bywa niejednokrotnie niemożliwe u Żeromskiego, ponieważ w jego tekstach barwy są często wplecione w rozbudowane struktury składniowe, powiązane treściowo z innymi realiami przestrzeni. Żeromski posługiwał się wszystkimi znanymi w polszczyźnie formami gniazda słowotwórczego *zieleni*: przymiotnikami: *zielony* (najliczniejszy), *zielonawy* (15 użyć), *zielonkawy* – częsty zwłaszcza w tworzonych porównaniach (8 użyć), *zielonkowaty* (5 użyć); rzeczownikami: *zieleń* (70 użyć), *zieloność* (26 użyć), *zielenina* ‘zieleń’ oraz *zielenice*, *zielence*, które są wprawdzie i tu nazwami rodzaju glonów (*Chlorophyceae*), ale w tekście pełnią zarazem funkcję elementu kolorystycznego, co u Żeromskiego zdarza się również w innych polach barw (wszystkie trzy sporadyczne); czasownikami: *zielenieć*, *zielenić się*, *zazielenić się*, *zzielenieć* oraz sporadycznie formami imiesłowów: *pozieleniały*, *zzieleniały*; rzadkie są też w jego tekstach formy przysłówkowe: *Niwki ozimin snuły się [...] cudną barwą swoją, która w oddali mieniła się rozmaicie, to zielono, to niebiesko* Ludz 109; [sanie] *pomalowane na zielono* Pop II 44; *cukierek zabarwiony na [...] zielono* Naw 77.

Formy rzeczownikowe wzbogacał autor licznymi określeniami, które modyfikowały ich odcień, natężenie barwy albo wartościowały realia czy określały ich sytuację fabularną: *zieleń* – *ciemna*, *cudna*, *dorodna*, *jadowita*, *jasna*, *jednolita*, *letnia*, *miękką*, *najczarowniejsza*, *nieskończona*, *potężna*, *przezroczysta*, *pierworodna*, *świeża*, *wiosenna*; *zieloność* – *ciemna*, *głęboka*, *intensywna*, *jaskrawa*, *jasna*, *przecudna nowa*, *radosna*, *świetlista*, *wiosenna*.

Szczególną pozycję zajmują w twórczości tego pisarza różnorodnie tworzone złożenia, głównie o funkcji przymiotnikowej. W polu *zieleni* mamy złożenia z modyfikatorami stopnia natężenia barwy: *blado-*, *ciemno-*, *jasno-* oraz odcieni barwy: *czysto-*, *mdło-*, *wodnisto-*, *zgniło-*.

Drugą, równie liczną grupę stanowią takie kompozycje, w których leksem *zielony* funkcjonuje jako drugi człon struktury w następujących zestawieniach

kolorystycznych: **blekitno-zielone**¹¹ bryły wód Róża 148; *Ażon*¹² kolczasty **blekitnawozielony** Zapis 192; *Liście ich* [wierzby] straciły barwę: są **czertonawo-zielone** Dzień III 190; *jej nurt* [rzeki] bystry, uwieńczony pianą tkanin precudnych, lekkich, w oddali **niebieskawozielonych** Ludz 8; **rudozielone** mchy Prom 22; *Morze rudozielone a fiołkowe w oddali* Wiatr 264; w **rudozieloną** głębinę słonego morza Wiatr 267; **sinozielone** mchy Dzieje II 61; **srebrnozielone** włosy [brzozy] Pop I 253; **stalowozielonkawe** od łanów wydmuszycy [brzegi Półwyspu Helskiego] Międz 314; **szarozielone** gronka [wina] Ludz 267; grupa **szarozielonych** olszyn Oko 117; **szarozielone** leśne [otchłanie] Pop II 85; **szarozielona** powłoka [purchawki] Dzieje I 288; *stały małe, karłowate olszynki długim pasmem szarozielonym* Prom 111; *Roje* [...] ledwie widzialnych robaczek **szarozielonych** Pop II 273; *W ogromnej głębi ogrodu na brązowym tle drzew rozlała się żółtozielona* piana rozpuszczających się listków Dzień III 442; *Mech morski, obrastający pnie podwodnych skał, żółtozielony* porost, gruby, śliski, wiecznie mokry Zapis 171; *Za żytem ciągnęły się działki owsa i role z lekka żółtawozielonymi* źdźbłami osłonięte Prom 113; **pożłocistozielona** pszenica Wspom 114.

Trzecią grupę stanowią złożenia, w których leksem *zielony* jako człon pierwszy albo pełni funkcję określającą człon drugi: *zielonogłowski*, *zielonolicy*, *zielonowłosy*, co zdarza się rzadko, albo stanowi modyfikator odcienia barwy, co występuje znacznie częściej: *Twarz zielonobiała w największym upale* W sid 160; **zielonobiałe** dno [morza] Zapis 164; **zielonorudy** [...] porost [na skałach nadmorskich] Zapis 164; **zielonoszare** fale Dzieje I 284; *Młode, miękkie, zielonożółte* igły przezroczyste jakoby krople wody [igły świerków] Pop I 135; *Przez zestarzałe, zielonawoniebieskie* szyby padały [...] promienie rannego słońca Syz 44; *twarz miała barwę zielonawożółtą* W sid 141; w *letnim paletku, które* [...] zdołało przybrać odcień **zielonkaworudy** Dzieje I 16; *resztki włosów na skroniach czernił tanią farbą, wskutek czego miały kolor zielonkawoszary* Ludz 124; *Dolna szczeka* **jęgo zielonkowatobladej** twarzy Oko 143.

Choć formalnie leksemy: *zielony*, *zielonawy*, *zielonkawy*, które tworzą złożenia z innymi nazwami barw, mają w nich funkcję albo członu określającego, albo członu określanego, to *de facto* w obu wypadkach określają odcień barwy

¹¹ Pisownia złożenia nie została konsekwentnie ustalona, także w stosunku do autografów, w wydaniu dzieł Żeromskiego, wydanych pod red. S. Pigoń, które są podstawą mojego tekstu. Mimo tej wiedzy zachowuję ją taką, jaka jest w tamtej publikacji.

¹² Częsty na nadmorskich terenach Francji *ażon* (fr. *ajonc*) to 'janowiec ciernisty' (*Genista germanica* L).

mieszanej, złożonej z dwóch kolorów, nie zawsze z wyraźnie określoną dominacją jednego z nich.

Wszystkie nazwy i określenia barwy *zielonej*, bez względu na ich słowotwórcze formy, są przez pisarza traktowane wymiennie jako środki do nadawania tej barwy obrazom i realiom otaczającego świata: rzeczywistego, jaki utrwał w swoim piśmiennictwie (*Dzienniki*), lub świata przedstawionego, jaki kreował w dziełach literackich. Wykorzystywał je w prostym przekazie informacyjnym albo modyfikował stylistycznie w licznych wyrażeniach, zwrotach, frazach, metaforach, porównaniach¹³, personifikacjach, animizacjach¹⁴ itd.

Wspomniane łączenie w opisach różnorodnych realiów jest jednym z charakterystycznych rysów prozy Żeromskiego, szczególnie częstym w tworzeniu kolorystycznych panoram, pejzaży, a także wykadrowanych bliskich planów natury. W tych przedstawieniach konkretna barwa – w tym wypadku *zieleń* – współlistnieje i współgra z takimi elementami przestrzeni, jak: światło, cień, ruch, dźwięk, czas i jego zmienność, pogoda, również w połączeniu z innymi barwami, np.:

– **ze światłocieniem**, np.

Zielone wzgórza kąpią się w słońcu Dzień odn 207;

zielony blask ślepiów [wilka] Pop II 63;

lan ozimego żyta [...] *migoce w słońcu* Dzień III 445;

ozime żyta płonęły [...] *zielenią* Pop III 122;

Zielony, świecący się mech wiosenny Pop I 134;

[liście grabów] *dołem ciemnozielone, jaśnieją w górze, w słońcu* Dzień III 358;

Samородna altanka pod baldachimem starego bzu pałała zielenią darni okrywającej ziemną lawkę Pop I 128;

trawa [...] *połyskuje świetlistą zielonością* Mog 72;

Nawet starodawne kamienne ławki lśniły się od mchów zielonych i miękkich Syz 222;

Te miękkie, jednostajne szaty gór, tu i owdzie tylko lśniące jaśniejszą zielonością, podarte są przez suche łożyska O żoł 248;

lśniła się jeszcze jaskrawa zieloność trawników Pop II 164;

¹³ Zob. też materiał w t. 5. *Słownictwa pism Stefana Żeromskiego*.

¹⁴ Zob. K. Handke, *O niektórych animizacjach i personifikacjach w twórczości Stefana Żeromskiego*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”. Seria Językoznawcza 2010, t. XVI (XXXVI), pod red. A. Pihan-Kijasowej, s. 73–82.

Radosna zieloność najmłodszych, końcowych igieł jaśniała [jodeł] Pop I 7;
Nadbrzeżne wierzby, stojąc w promieniu księżyca, odbiły w wodzie wizerunki
swych pniów strupieszających z zielonymi głowami Pop I 164;
Zagasło słońce w wód topieli [...] Zagasa szkarłat, szafran, kolor nasturcji, zie-
leń, błękit, niebieskość i fioleto. Między 300;
przygasła zielen letnia Wiatr 193;
wąty cień [obłok] przesuwiał się po zieleni lasów Wiatr 42;
obłoki coraz czarniejsze [...] twarz lasu ściemniała, stała się ciemnozieloną, burą
niemal Dzień II 312;
bladzielonkawie światło księżyca [w ciemnym lesie] Oko 153;
[promienie księżyca] spadają na zieloną, a czarną w nocy, wodę basenu Dzień
II 343;
ciemność straszliwa, kłębiąca się od zielonych bałwanów Urod 388;
zielona, nieprzenikniona ciemność wodnej głębinie Wiatr 81.

– **z ruchem**, co szczególnie widoczne jest w dynamice opisów żywiołu mór i oceanów, np.

[pole] zasiane owsem, który kołysał się teraz welną [tj. falą – K.H.] ciemnozielonych piórek pod tchnieniem ciepłego wiatru Oko 130;
W błękitnym aż do gruntu topielisku, zrytym przez bryły zielone, bałwany wzdęte
ku górze ryją się przez głębinę Zapis 193;
Fale biegły chyżymi bryłami, a napotkawszy brzegi w swej drodze zwiły się na
nich świadrem zielonym wokół samych siebie Wiatr 278;
Dzikie bałwany nie tylko się rozbijają, lecz [...] roztrzaskują o brzegi. Zielone ich
zwoje zwisają nad półcylicylnymi wnętrzami Między 304;
Szalały [...] zielone wiry Wiatr 254;
Piany na nich [grzbietach fal] wystrzelające z zieleni jak łby delfinów zatoczone,
ulane. Zapis 193.

– **z dźwiękiem**¹⁵, np.

Huczq zielone fale Pop II 103;
Zielone, wklęste bryły, po których ścieka ruchoma sieć pian syczących Zapis
195;

¹⁵ Zob. też *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 4. B. Bartnicka, *Świat dźwięków*, Kraków 2002.

grzmiące upadki zielonego podplusku [morza] Międz 320.

w szumie gałęzi, w poświstach zielonych igieł Pop II 71.

- **z czasem**, jego upływem, w tym z porami roku, dnia i nocy, a także z fazami wegetacji roślin; tu częstym modyfikatorem nadchodzącego lub upływającego czasu są leksemy *jeszcze* oraz *już*, np.

łańców pszenicy jeszcze zielonej, a już pozłotą muśniętej Róża 217;

[łań żyta] *Było jeszcze zupełnie młode, ale już lekki wiatr przeganiał na zielonej jego powierzchni fale szaropłowe Prom 113;*

łany dojrzewającego, lecz jasnozielonego jeszcze żyta Dzień III 454;

Drobny deszcz siał bez przerwy na zieloną już nizinę Wisły Pop III 194;

Piechury wciosały się jak szare kliny w zielone jeszcze rozłogi Błoń Char 140;

owies żółknący, ale jeszcze nasiąknięty zielenią Cien 288;

Od tła jasnej jeszcze zieloności młodych listków, powleczonej jakby lśniącym pokostem – płomienistą strugą odrzynało się staję wysokiego i kwitnącego pąsowo maku Oko 117;

Wiosenna zieloność okryła rany poszarpanej ziemi Wier 121;

wiosna! W ogrodzie zaczyna się pokazywać zielonymi kępami trawa Dzień II 197;

widok pagórków okrytych wiosenną zielenią ozimin Char 185;

Ze szczytów sączyły się barwy trupie, zgnile, czerwonorude i coraz niżej wsiąkało w ciemną zieloność jasnożółte zniszczenie. [drzewa w październiku] Ludz 83;

Modrzewie tylko a świerki tulą się w swe zielone, przepyszne delie [październik] Dzień III 197;

chlód surowy, wypędzając z łodyg zieloność i warząc ostatnie listki W sid 184;

tuż za oknem kołysały się szare kolczaste badyle i byliny wysmukłych kwiatów, z których zielen uciekła aż w głąb korzeni, aby tam śnić nieskończenie o słońcu, o wiosnie, o świetlistych porankach i ciepłych wieczorach. [grudzień] Oko 168;

Skoro sroga górską zima zapełniać pocznie strumienie zielonawymi igłami lodu, okryje głazy i żwiru ich dna seledynowym kożuchem szkliwa Wis 21;

Na zielonkawym tle nocnego nieba Char 81;

Wyniósł się tron słoneczny nad brzeg daleki piachów pustyni i roztrącił wszechmocnym skinieniem noc zielonawą Arym 30.

Barwa *zielona* najczęściej pojawia się u Żeromskiego w opisach świata przyrody, w krajobrazach i topografii, co zrozumiałe, zważywszy genezę barwy, jej nazwy i prototypu.

Zielenią rysuje pisarz rozległe panoramy płaszczyzn i przestrzeni, np. *Dusze tych ludzi z równin, z zielonych płaszczyzn* O żoź 229; *kraj pagórkowaty i dziwnie zielony. Śliczne łąki ciągnęły się tam między wzgórzami* Ludz 251; *czarne grupy drzew [...] powstrzymują się nagle, oczarowane prześliczną płaszczyzną zieloną łąk, niezmiennie gładkich, równych* Dzień III 161; *na zieloną równinę pastwiska* Oko 149; *widać było kawał łąki już skoszonej – gładką, równą, jasnozieloną nizinę, od której nie można było oderwać oczu* Oko 117; *w zielone, jasne, szerokie pola* Pop III 244; *widział jedynie siwy, zielonawy [...] ogrom [morza]* Wiatr 248–249.

Warto zauważyć, że rzadziej spotyka się tu konteksty, w których autor wyraźnie zaznacza *zieloną* barwą bliskie i dalekie plany horyzontu, jak np. *daleki widok [...] zielonej równiny łąk* Ludz 55; *patrzac w przestrzeń zastaną krzewami, które wydawały się podobnymi z oddali do chmurek mgły zielonawej* Tab 279; *Dwukółowa, zaniechana droga różowieje daleko w zielonej murawie* Pom 144, co jest częstą praktyką pisarza w wypadku barw pola błękitu¹⁶, a co widoczne jest także w takim przeciwstawieniu barw *zielonej* i *błękitnej*: *Złote wiślane smugi niosą się daleko w zielonawy przestwór morza, w błękitnawy jego widnokrąg* Wis 16.

W zamian autor sygnalizuje *zielenią* głębię – nie tylko jako intensywność barwy, ale również jako głębię przestrzenną, np. *przede mną ciemna od zieloności głąb ogrodu* Dzień III 466; [gaje oliwne] *wynurzają się z tła ciemnej zieleni* Dzieje II 6; *ziemia stara – insula Helae [tj. Hel – K.H.] – ma kolor głębokiej zieleności, gdyż ją od niepamiętnych lat porasta bór na wielkiej przestrzeni* Między 314; *Samotne drzewo pozwało ją ku sobie głębokością zieleni i cieniem korony, nisko zastanym* Sen o chl 67; *zielona, nieprzenikniona ciemność wodnej głębin* Wiatr 81.

¹⁶ Zob. K. Handke, *Niebieskie lasy*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, „Prace Językoznawcze” 2001, 26, s. 58–61; eadem, *Błękitne światy Stefana Żeromskiego*, w: *Światy Stefana Żeromskiego*, pod red. M. Olszewskiej, G. Bąbiaka, Warszawa 2005, s. 471–497.

W pejzażach często zaznacza Żeromski skupiska zieleni, przy tym *zieleni* i *zieloność* w niektórych kontekstach mają dwojakie znaczenie – skupisko zielonych roślin, a zarazem barwna zielona plama krajobrazu, np.

gromady drzew zielonych tulące dwory szlacheckie Dzień I 289;

park w kształcie olbrzymich chmur zieloności zbiega ku stawom Dzień II 381;

[zamek Mürtchenstein] *spiczaste jego wieżycy szarzejące pośród ciemnej zieleni* Leg 307.

Nierzadko obrazy pejzaży rysuje pisarz *zielonymi* smugami, pasmami itp., np.

mocno zielone smugi owsa Syz 89;

zielone smugi łąk Pop I 23;

smugi zielonych łągów Dzień I 289;

W cieniu kasztanów chowały się zielone smugi, a w nich widać było pnie wywrócone Ludz 142;

stały małe [...] olszynki długim pasmem szarozielonym Prom 111.

W obrazach panoram i bardziej kameralnych pejzaży objawia się mistrzostwo Żeromskiego w operowaniu barwami, które umiejętnie kontrastuje lub tak zestawia, by jak najlepiej oddać koloryt opisywanego fragmentu przestrzeni. Tworząc barwne kontrasty z udziałem *zieleni*, pisarz zestawia ją głównie z *czernią* i *bielą*, rzadziej z innymi barwami, np.

nowy dwór dźwigał się między zwęglonymi lipami, które, jak czarne pochodnie, były w oczy ze środka zielonych pól Pop I 134;

Stary, czarny młyn [...] tonął w zieleni Ludz 201;

czarny pień skały, obwieszony kudłami jasnozielonych porostów Róża 146;

Na rosie, białej jak mleko, ciemnozielonymi, prawie czarnymi pasami znaczą się ślady naszych butów Zap 69;

z morza jednolitej zieleni wydzielają się kudłate i rozwiane brzozy czuby Między 317;

masa płaczących brzozy! Dołem widzisz bielutką jak mleko, nieprzejrzaną ścianę, górą przepyszną matową otchlań zieloności Dzień II 323;

białymi willami przeglądającymi spoza zieleni Pav 192;

gnają w kierunku helskiego utwierdzenia ciemnozielone przewały, białymi gęsiami pian gęsto nasadzone Między 319;

Srebronoszate oliwne zarośla wyrrywają się z tła ciemnej zieleni Zapis 127;

Mchy, rude wodorosty i zielone prześliczne trawy Zapis 191;

[we Francji] *pole otoczone [...] pniami morw, które puszczają młode pędy, jak nasze wierzby krakowskie... Pędy te mają liście żółte, które na tle ciemnej zieleni zbóż wyglądają jak kwiaty* Zapis 188;

Od tła jasnej jeszcze zieloności młodych listków, powleczonej jakby lśniącem pokostem – płomienistą strugą odrzynało się staję wysokiego i kwitnącego pąsowo maku Oko 117.

Osobno warto powiedzieć o zestawieniach, również kontrastowych, barwy *zielonej z niebieską, błękitną i żółtą*, nawiązując do wcześniej sygnalizowanego genetycznego związku tych barw. Znamienne jest stwierdzenie pisarza wyjaśniające jego widzenie wodnego żywiołu: *Morze jest czarne, granatowe albo zielone* Zapis 162, które tłumaczy niemal stałą obecność barwy *zielonej* w jego opisach mórz, oceanów, zwłaszcza w ich dynamice, np.

granatowe a zarazem zielone fale Zapis 195;

[fala] *ulotny błękit przelewający się w jej głębi przezroczystej do zielonego zatajenia* Dzieje II 7;

Dodatkowym elementem konstytuującym barwę morza jest – jak zwykle u Żeromskiego – światłocien, np.

morze, na rewach i mieliznach żółte, na głębinach ciemnomodre, w cieniu obłoków zielone Wiatr 41;

[ołowiane chmury] *Zasepia się morze, jakby cudnie błękitne jego fale zielonym były surowcem* Zapis 192.

W obrazach wielobarwnych z mniejszym lub większym udziałem *zieleni* nie widać szczególnej przewagi jakichś konkretnych barw towarzyszących. Ich zestawienia odpowiadają potrzebom sytuacyjnym opisów przestrzeni, np.

na łąkach trawy po deszczu puściły się bujnie, ostre żółte jaskry pokładły na ich jasnozielonym tle smugi płomieniste Char 37; Pog 190;

Dołem ciemne, śródźdźblem wodnistozielone, górą rdzawe, brunatnokłose roślinie i buja w dobie swego kwitnienia [łan żyta] Pom 148;

Soczyste, wielkie kule koniczyny nasycaly wszystkich przestwór jasnej zieleni swoim radosnym kolorem Złe spoj 163;

W zieleni pól wysłanych złotymi zbożami Wiatr 125;

Rozesłało się błoto Payolo tak zielone, kwietne od porostów grązelowych, od lilii wodnych, od mokrych szuwarów i tataraku Pop I 270;

nieśmiertelna artystka, wiosenka nadchodząca, pozłotą i posrebrzeniem, zieleńią i spłowiałością, barwami swymi, które rozpościera nad światem. Przed 109.

Zieleń wpisuje Żeromski w niezliczone opisy realiów otaczającego świata oraz we fragmenty bliskich planów pejzaży. Niemal każdej przywołanej przez pisarza roślinie, krzewowi, drzewu i ich składnikom zostały tak lub inaczej przypisane *zielone* właściwości. Poniżej zaledwie garść przykładów z tego ogromnego zbioru:

zielony i włochaty agrest Wspom 51;
zielone jabłka [niedojrzałe] Dzień II 367;
kępy zielonych chwastów Dzieje I 74;
Wśród tej darni zielonej Ludz 352;
na zielonej murawie Dzień od 130;
trawy nasiąkłe wodą, o barwie najżywiej, najjaśniejszej zielonej Pop II 75;
zielone pędy sitowia Ludz 175;
staw w zielonych szuwarach Pom 142;
zielony owies-rychlik Mog 92;
Wśród tych paproci i zielonych wrzosów Zapis 192;
zielone zarośla wierzbiny Dzień II 430;
zwoje cyprysów i dębów wiecznie zielonych Dum 148;
między zielone gaje sosen Pop III 125;
między zielonymi kępami igiel Pop I 10;
ukryty w zielonych gałęziach sosny Międz 292;
w splawach jedli zielonych, co zwisają ku ziemi Pow 73;
zieloną, żywą, mocną krasą czarują sosny Dzień od 209;
Głusza sosen zielonych Wiatr 118;
poszumy sosen zielonych Wiatr 59;
bólko wysychające okryło się zielonym kożuchem wodorostów Ludz 283;
owej brzozy, co o kraty kościelne włosy swe zielone czesze Pop III 250.

W porównaniu ze światem roślin¹⁷ – naturalnym środowiskiem prototypu barwy *zielonej* – w opisach przedstawicieli świata zwierząt *zieleń* pojawia się bardzo rzadko. Poniżej prawie wszystkie zapisy z tego zbioru:

zielony blask ślepiów [wilka] Pop II 63;

¹⁷ Zob. też *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 9. S. Cygan, *Świat roślin*, Kraków 2007.

Małe jaszczurki przebiegały słoneczne place [...] patrząc zielonymi oczami na nieznanych ludzi. Pop II 114;
żaby zielone Wil 253;
Na balkonie papuga zielona Pop III 60;
Trawojady pająki, całe zielone i z zielonymi [...] obwisłymi wąsiskami Prom 114;
 [porów.] *Jakieś uczucie niby zielony śliski wąż* Ludz 312.

Z kolei człowiek w swojej fizyczności jest „nosicielem barwy *zielonej*” prawie wyłącznie w swojej brzydocie, nieszczęściu, chorobie i śmierci, np.
Zobaczył tam starca tak zgrzybiałego, że łysą jego czaszkę powlekała pleśń żółtawozielona Leg 312;
ojciec rodziny, zielonkowaty melancholik, który od świtu do nocy nie rusza się z miejsca Ludz 36;
Wyszwarzowane i podkręcone do góry jego wąsy, rozczesana na środku głowy czupryna kapitalnie pasowały do twarzy powleczonej trupią, zielonawą skórą Syz 56;
Pot leje się strugą po twarzy zielonej. Cera tej twarzy, zaprawdę, nie pasuje do tej wrzącej, wielkowiejskiej ulicy, do ulicy kipiącej od siły żywota – lecz pasuje do rozkoszy spoczynku pod gliną żółtawą i pod darnią zieloną. Przed 321;
Twarz mu zzieleniała jeszcze bardziej Mog 38;
Szerniał, jakoś zzieleniał i jeszcze bardziej wysechł Dzieje II 251;
twarze chore, chude [...] zielone, moregowate Ludz 36;
Ziemista, zielonawa, bladość pokrywała twarz Władzia [chorego] Char 300;
Dzieci przyprowadzone stamtąd do Judyma były wyschnięte, zielone Ludz 214;
Tłumy dzieci żydowskich, brudne, schorowane, mizerne, wybladłe, zzieleniałe Przed 281;
Osoby te były zielone, długonose, pochyle i wychudzone. [rodzina żydowska] Naw 143;
rzadkie, zielone zęby [bratowej Judyma, robotnicy z fabryki tytoniu] Ludz 47;
 [przen.] *rzucę im zieloną ślinę jadu i pogardy* Dzieje II 105;
 [porów.] *W gumowym płaszczu [...] wyglądał jak zielony topielec* Dzieje I 317;
 [porów.] *w człowieku [...] podobnym do zielonego trupa* Mog 58;

[szpital] *kosze z watą oderwaną z ran, przesiąkłe krwią czarną i materiami, ropieniem zielonym* Dzień III 375;

[prosektorium] *zielonawe sznury nieodpreparowanych kręgów* Dzień II 421.

Barwa *zielona* w tekstach Żeromskiego, zdecydowanie dominująca w opisach przyrody i krajobrazów, w rozległych panoramach lądów z ich różnorodnym ukształtowaniem, w dynamice wodnych żywiołów, nieco rzadziej pojawia się w opisach codziennej egzystencji ludzkiej, a więc w artefaktach, które układają się w następujące zbiory tematyczne:

- **zielone wnętrza, głównie mieszkalne, i ich umeblowanie**, np.
 - grób: Jakżeby to dobrze było w zielonym odpocząć grobie.* Dzień I 239;
 - pieczara: zeszedł do wnętrza ciemnej, zielonej pieczary, zajrzał w olbrzymią wielopiętrową jaskinię, idącą głęboko w kamienne trzewia lądu* Wspom 84;
 - pokój: całe popołudnia przepędzam w domu, w zielonym pokoju. Tak tu wszystko zielone* Dzień II 423;
 - salon: Zastajemy w „zielonym salonie” pana Stojowskiego-ojca* Dzień III 322;
 - dachy: Murowane potworności z zielonymi dachami, gdzie spali żołnierze* Urod 53;
 - okiennice* Char 33; Pop I 267;
 - komin z zielonych kafli* Przed 144;
 - firanka* Prom 91;
 - kanapka* Dzieje I 267;
 - kapa z zielonego sukna na stole w domu* Syz 115;
 - klosz lampy* Zam 110; Naw 290;
 - kolderka* Róża 116;
 - kufel* Ludz 129;
 - sofa* Dok 32; Urod 129;
 - sofa obita zieloną skórą* Pop I 143;
 - sukno jako zastona szyb szafy* Char 240;
 - sukno na stołach do gry* Dzieje I 286, 290; Pav 199;
 - stolik do gry* Pom 146; Pav 199;
 - stora* Prom 84; *sztora* Dzień II 336;
 - sznurowana siatka na balustradzie dzieciennego łóżeczka* Naw 290;

szybki w szafach z grubego zielonego szkła Leg 309; *Dzieje* I 146;
zasłona świecy *Dzien* III 407;
żaluzje [domów, zewnętrzne] *Cien* 292.

– **zielone przedmioty codziennego użytku**, np.

atrament *Dzien* II 253;
butelka *Niedz* 197;
cukierek zabarwiony na [...] *zielono* *Naw* 77;
flaszka *Pop* II 123;
kajet *Dzieje* II 13;
kartka: na skutek otrzymania, za dobre sprawowanie się i postęp w nauce, zielonej lub białej kartki *Wspom* 71;
kuferek: z zielonym, drewnianym kufierkiem w ręku *Ludz* 251;
latarka *Dzieje* I 300;
okładka kalendarza *Syz* 11;
pudełko na zioła i owady [zbieracza przyrodnika] *Na pok* 202;
puszka na zbierane rośliny *Dzien* II 407.
skóra oprawy książeczki *Dzieje* I 99; *Pop* I 164;

– **inne realia towarzyszące człowiekowi**, np.

auta: spoglądał na przelatujące auta, na ich barwy wielorakie – szare, zielone, granatowe *Przed* 323;
krzyże: Strach! Płaty krwi, zielone krzyże, kola ogniste. [...] Huk w głowie! Runął olbrzymi *Walgierz na wznak*. *Pow* 82;
marmurowe realia: Inkrustacje z marmurów. Zielony, żółty, czerwony, różowy *Zapis* 185; *kominki z zielonego florenckiego marmuru* *Char* 13; *Wazy z czarnego marmuru. Jedna urna zielona*. *Zapis* 155;
sanie pomalowane na zielono *Pop* II 44;
„zielona skrzyneczka” [trumna]: *A później „skrzyneczkę zieloną”* (z ciocią w środku) *złożywszy po „czarny krzyżyk”* [...] *poszedłbym jeszcze raz zwiedzać świat*. *Dzieje* I 51;
słupy huśtawki *Oko* 114;
stryczek: Leżał przed nim trup wdowy. Zwłoki zawisły w pętlicy ze sznura od portiery [zielonej – K.H.] [...] *jakieś gorzkie zachłyśnięcie ścisnęło mu gardziel, jak ów zielony stryczek, na który patrzył* *Prom* 122.

– **ubio**ry – barwa *zielona* bardzo rzadko występuje w ubiorach kobiet:

kaptur płaszczyka Ludz 245, 246;
jasnozielony płaszczyk Ludz 245;
zielonkawę pończoszki Dzień III 114;
salopa Zam 99;
suknia Urod 46;
szal Pop II 212;
woal kapelusza Naw 228, 229;

– a przeważa w ubiorach mężczyzn – przy tym z rzadka w ubiorach cywilnych:

kabat do pięć Zam 59;
kamizelka Char 236;
kapelusz Wiatr 280;
zielonkawy kapelusz z piórem Dzieje I 202;
zzielieniały kapelusz Nag 12;
kurtka Wspom 109;

– wyjątkowo w uniformach:

Zielone chustki na szyjach [skautów] Złe spoj 162;
Lalewicz [...] *czapkę z zielonym lampasem miętosił w garści* Zap 68;
Zauważyłem zieloną czapkę z kołnierzem niebieskim [...] *studenta* Dzień III 256.

Najczęściej przywołuje pisarz *zieleni* w mundurach wojska – *zieleni* niejednokolorowych odcieni, ale tego Żeromski nie różnicuje leksykalnie, uznając zapewne, że dla znawców jest to oczywiste:

został jeno stary mundur na grzbiecie, zielony płaszcz i buty niezupełnie foremne
 Pop I 263;
Owinął się starym, zielonym wojskowym płaszczem Pop I 265;
zielony mundur artylerzysty Pop I 261;
ujrzeli żołnierzy w zielonych mundurach, w szerokich [...] *bermycach* [szaserzy francuscy] Pop II 254;
zielone mundury [rosyjskie] Dzień II 450;
złote hafty i aksebanty oficerów w zielonych mundurach [polscy kanonierzy] Pop III 163;
znalazł się w szeregach wołyżerów. Uderzyły jego oczy znane mu barwy: [...] *zielone piórka na czapkach.* Pop III 164;

- również barwy całych oddziałów wojsk w szerszym ujęciu panoramicznym:

Zliczył oczyma zielonych jęgrów Pop II 252;

Zielone dragony Loewensteina! Pop II 203;

Czerwone aksebanty zarumieniły drogę falencką. Zielone kurtki zasłały ją jako wiosenna murawa. [polscy artylerzyści] Pop III 171;

Spostrzegł, że pole całe żółknie i że płomyki zielonawe wypadają z niego rzędami. [wojsko austriackie] Pop III 130.

Kilku nazw ubiorów użył pisarz przenośnie, odnosząc je do świata roślin, np.

*Modrzewie tylko a świerki tulą się w swe **zielone, przepyszne delie*** Dzień III 197;

*Reszta przedstawiała się w postaci bagna, które woda ledwo była w stanie przykryć. Po spuszczeniu jej błotko wysychające okryło się **zielonym kożuchem wodorostów** i szerzyło woń ohydną.* Ludz 283;

*Wielkie żabice, rozdzielające strumień na niezliczone potoczki, odziane były **grubym, zielonym kożuchem**.* Pop II 81;

*Śniło się w rozbitej głowie, że las zbiega, zakrywa **zielonymi welniakami**, że przed złymi oczyma zasłania włochatym rańtuchem.* Wier 8.

Konotacyjny walor *zieleni* w twórczości Żeromskiego jest dwubiegunowy: z jednej strony sygnalizuje radość przyrody i człowieka, z drugiej strony – smutek, nieszczęście, starość i śmierć. Oba wpisane są w cykl przemian natury, której częścią jest również człowiek. Przy tym zdecydowanie przeważa udział *zieleni* w przedstawieniach budzącej się do życia przyrody, jej bujnego rozkwitu i radosnej egzystencji, a także radości człowieka przeżywającego jej piękno, co pisarz niejednokrotnie wyrażał wprost: *Zieloność drzew, szczególnie zaś zieloność sosen i świerków – wywołuje we mnie niby świadomość sił młodości, rozbudza niby odwagę, pewność siebie* Dzień II 235; [modrzewie] *młodocianymi igły okryte, zielone tak, że serce bije ze szczęścia od ich widoku* Dzieje I 76. Pisarz dostrzegał piękno przyrody i to bliskie, zamknięte w każdej trawce, źdźble, listku, gałązce, i to rozległe, rozpostarte na łąkach, polach, równinach i morzach, ciągnących się po horyzonty. Ten aspekt ilustrowały niemal wszystkie przytoczone wcześniej cytaty z dzieł Żeromskiego odnoszące się do prototypu *zielonej* barwy.

Na przeciwległym biegunie mamy smutek i brzydotę. Tutaj pisarz wpisuje *zielen* w nieodwracalny proces przemijania. Powolne umieranie i sama śmierć są oczywistym następstwem rodzenia się i rozwoju do życia. Umieraniu przyrody towarzyszą rozkład i brzydota (o ludziach zob. wyżej), ale towarzyszy też świadomość jej stałego odradzania się.

Zieleń wpisuje Żeromski również w obumieranie budowli wzniesionych przez człowieka, spowodowane niszczącym działaniem patyny, wilgoci, pleśni, np.

wieże, kopuły, rude lub zielonawe od patyny Ewak 238;

Oblekła go już pleśń, zielona wilgoć powyżerała od ziemi [mur] Ludz 116;

W jednym miejscu ciekła na chropowatym tynku smuga wilgoci, którą już lekka zielonawa pleśń okrywać zaczęła. Zam 156;

rozkłada się [...] pleśń zielona [na pokryciu dachu] Ludz 42;

domy niskie, zielone od pleśni, czarne od sadzy, rude od błota Róża 72.

Deszcz chłoszcze starą karpówką dachów zzieleniałych. Między 304;

Deszcz splywa między skruszone cegły, między zzieleniały piaskowiec. Pop III 259;

Ognile resztki młyńskich pogródek, zzieleniałe ślady stawisk Dzieje I 73.

Co do artefaktów o barwie *zielonej*, to zbiór ten dokumentuje zarówno kolorystykę świata rzeczywistego czasów Żeromskiego, jak też z realizmem odtworzone elementy świata przedstawionego (m.in. mundury wojskowe). Mało jest tu barwnych kreacji zupełnie odrealnionych, jak to można zaobserwować na przykład w polu barw fioletu¹⁸.

Gdy mowa o kolorach w twórczości pisarzy, często pojawiają się pytania: ile w tym jest faktycznej dokumentacji otaczającego świata, a ile kolorystycznych upodobań twórcy, wreszcie, ile nawiązań do założeń panujących kierunków artystycznych epoki. Doświadczenie kilku autorów, wypływające z rozległych badań słownictwa Żeromskiego, upoważnia do twierdzenia, że w dziełach tego pisarza mamy do czynienia z dużym stopniem dokumentowania rzeczywistości – tej, w której sam żył, i tej, którą tworzył w swoich utworach fabularnych, zwłaszcza o tematyce historycznej¹⁹.

¹⁸ Zob. K. Handke, *Pole semantyczne barw fioletu w twórczości Stefana Żeromskiego*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 2010, 45, s. 49–64.

¹⁹ Zob. *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, Kraków, t. 1–6 (2002), t. 7–14 (2007), t. 15 (2010). Autorzy wszystkich opracowań słownictwa tematycznego podkreślają dokumentacyjny

Walog dokumentacyjny mają również barwy licznych realiów występujących w świecie opisywanym przez Żeromskiego, zwłaszcza barwy sprzętów, ubiorów, przedmiotów codziennego użytku, umeblowania wnętrz itp., nawet kolory aut z okresu dwudziestolecia międzywojennego: *spoglądał na przelatujące auta, na ich barwy wielorakie – szare, zielone, granatowe* Przed 323. Ich obecność wiązała się zapewne z panującą modą. A jakie były inspiracje takiej mody w codziennym życiu ludzi epoki Żeromskiego – czy wypływały z programów panujących wówczas kierunków artystycznych, czy też ze społecznego przekonania o dobroczynnym dla człowieka wpływie *zieleni* w jego najbliższym otoczeniu – możemy się dziś jedynie domyślać.

Co zaś się tyczy kolorystycznych upodobań samego Żeromskiego, to nic nie wskazuje na to, żeby szczególnie faworyzował artefakty o barwie *zielonej*, które w jego tekstach są wprawdzie dosyć liczne, ale są również jednostkowe i różnorodne. Nie zauważa się znaczenia przez twórcę tym kolorem wielu jednorodnych przedmiotów ani ich szczególnego nagromadzenia. Czym innym jest rozległa sfera prototypu. Tu można mówić niemal o uzależnieniu pisarza od *zieleni* otaczającego świata, którą widział, obserwował, odczuwał, zachwycał się nią i na różne sposoby opisywał, co starałam się pokazać na licznych przykładach. Z kolei co do ulegania kolorystycznym inspiracjom panujących kierunków artystycznych, to Żeromski nie był szczególnie na nie podatny, a zwłaszcza w wypadku *zieleni*, która sama z siebie dostarcza rozlicznych wrażeń i impulsów twórczych.

Na zakończenie posłużę się autocytatem: „W kolorystycznych kreacjach Żeromski nie był niewolnikiem nakazów określonych kierunków artystycznych, używał barw zgodnie z własnymi potrzebami twórczymi. I tak na przykład z programem secesji łączyło go stosowanie barw pastelowych i stonowanych: *srebrzystoszary, bladozielony, bladobłękitny, bladofioletowy* itp., ale nie rezygnował z barw wyrazistych, ostrych i skonstrastowanych, zwłaszcza gdy nadawał dynamizm przedstawianym obrazom, w których nadto udział niemal zawsze miały wyznaczniki światłocienia.

Żeromski, korzystając z propozycji panujących kierunków artystycznych, uwzględniał w kreacjach swoich obrazów wiele z nich, takich jak: wielobarwność, nasycenie światłem, zasnuwanie mgłą, ulotność wrażeń, dynamizm. Jednak przede wszystkim pozostawał samoswój, zwłaszcza wtedy, gdy nie rezygnował

walog analizowanego słownictwa, w wielu wypadkach z dokładnym wskazaniem źródeł wiedzy, z których korzystał Żeromski.

z realizmu w przedstawianiu pejzaży z ich naturalnymi atrybutami, które rysował nie tylko jako przedmioty ulotnych wrażeń artystycznych, lecz również, a niekiedy przede wszystkim jako realne składniki otaczającego świata, którego był doskonałym obserwatorem²⁰.

Wykaz cytowanych tytułów utworów Stefana Żeromskiego

(z edycji: *Pisma Stefana Żeromskiego*, pod red. S. Pigoń, t. I–XXIII i XXVI, Warszawa 1947–1956; *Dzienniki*, t. I–III, Warszawa 1953–1956; *Dzienników tom odnaleziony*, Warszawa 1973)

Ach	– <i>Ach! Gdybym kiedy dożył tej pociechy</i>
Arym	– <i>Aryman mści się</i>
Char	– <i>Charitas</i>
Cien	– <i>Cienie</i>
Dok	– <i>Doktor Piotr</i>
Dum	– <i>Duma o hetmanie</i>
Dzieje	– <i>Dzieje grzechu</i>
Dzien	– <i>Dzienniki</i>
Dzien odn	– <i>Dzienników tom odnaleziony</i>
Ewak	– <i>Ewakuacja Krakowa</i>
Leg	– <i>Legenda o Bracie Leśnym</i>
Ludz	– <i>Ludzie bezdomni</i>
Międz	– <i>Międzymorze</i>
Mog	– <i>Mogiła</i>
Nag	– <i>Nagi bruk</i>
Na pok	– <i>Na pokładzie</i>
Naw	– <i>Nawracanie Judasza</i>
Niedziela	– <i>Niedziela</i>
Oko	– <i>Oko za oko</i>
O żoł	– <i>O żołnierzu tułacz</i>
Pav	– <i>Pavoncello</i>
Pog	– <i>Pogani</i>
Pom	– <i>Pomyłki</i>
Pop	– <i>Popioły</i>
Pow	– <i>Powieść o Udałym Walgierzu</i>

²⁰ K. Handke, *Pole semantyczne barw fioletu...*, s. 62.

Prom	– <i>Promień</i>
Przed	– <i>Przedwiośnie</i>
Pusz	– <i>Puszcza jodłowa</i>
Róża	– <i>Róża</i>
Sen o chl	– <i>Sen o chlebie</i>
Syz	– <i>Szyfowe prace</i>
Tab	– <i>Tabu</i>
Urod	– <i>Uroda życia</i>
Wiatr	– <i>Wiatr od morza</i>
Wier	– <i>Wierna rzeka</i>
Wil	– <i>Wilga</i>
Wis	– <i>Wisła</i>
W sid	– <i>W sidłach niedoli</i>
Wspom	– <i>Wspomnienia</i>
Zam	– <i>Zamieć</i>
Zap	– <i>Zapomnienie</i>
Zapis	– <i>Zapiski z podróży</i>
Złe spoj	– <i>Złe spojrzenie</i>

GREEN COLOUR SEMANTICS IN THE WORKS OF STEFAN ŻEROMSKI

Summary

Keywords: Stefan Żeromski idiolect, colour names, green

The author examines the full set of vocabulary from the fields of green colour, representing the entire corpus of works by Stefan Żeromski – great Polish writer (1864 –1925), who in his work has an incredible richness and diversity of Polish vocabulary. It became the subject of special research in an innovative writer dictionary, published in the 15-volume series called *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego* (“Vocabulary of Stefan Żeromski writings”) (Kraków 2002, 2007, 2010). No. 5 *Świat barw* (“The world of colours”) by Kwiryna Handke contains full vocabulary of colour, also from the fields of green. In this article, the author cited only a part of it for illustration of issues that have dealt with. Field of green colour in Stefan Żeromski works consists of 7 tokens: *angelica*, *olive green*, *aquamarine*, *emerald*, *rust*, *tabac*, *green*. Their presence has a considerable

disproportion: 498 tokens to use the *green* to 29 use of all the other field token. The analysis and interpretation of the material focuses on the *green* colour. Żeromski used the Polish language in all known forms of formative slot: *green*, *greenish*, forms an adverb, a variety of verbs and participles and many forms of compound adjectives, which are made according to known patterns, but differentiating them for creative images – from green token in various functions within these structures. All names and designation of green, regardless of their formative forms are treated interchangeably by the writer as a means of transmitting the colour images and realities of the surrounding world: the real and the created. He used it for simple information transfer, or modify styles in a number of expressions, phrases, metaphors, comparisons, personifications, animations, etc.

In her considerations the author has focused her attention on the share of green to depict the world of fiction presented by the writer, while stressing constantly explicit reference to the colour of the real world. The study separates the prototype colour facts – in this case belonging to the natural world, from the artefacts, which are the result of the realities and experiences of people.

Stressing the meaning of the *green* colour value, she highlighted – in nature and human life – on the one hand, associating them with beauty, joy and on the other hand – the ugliness, misery, disease, dying.